

Sygn. akt III AUa 245/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Sędziowie: SSA Beata Michalska (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Słota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 stycznia 2018 r. w Ł.

sprawy H. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o emeryturę górniczą

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 3 listopada 2016 r. sygn. akt V U 1285/15

1. oddała apelację;

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. na rzecz H. K. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sygn. akt III AUa 245/17

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z 3 listopada 2016r., w sprawie VU 1285/15, zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. z 13 października 2015r. i przyznał H. K. prawo do emerytury górniczej od 3 sierpnia 2015r. (pkt 1 wyroku) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującego zwrot kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

H. K., ur. (...), wystąpił w dniu 7 sierpnia 2015r. do organu rentowego z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury górniczej. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Jak ustalił Sąd Okręgowy, od 4 czerwca 1976r. do 31 grudnia 1979r. był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...) w P. na stanowisku maszynisty żurawia wieżowego. Od 25 stycznia 1980r. do 31 listopada 1992r. pracował jako operator maszyn budowlanych w Kopalni (...) w Zakład (...). W okresie spornym od 1 grudnia 1993r. do 16 listopada 2006r. pracował w (...) na stanowisku mechanika maszyn i układów (...). Natomiast w dalszym okresie spornym od 17 listopada 2006r. do 17 stycznia 2007r. nazwa jego stanowiska brzmiała: mechanik maszyn i urządzeń górniczych w przodku. Pracując na stanowiskach mechanik maszyn i urządzeń układu (...) oraz mechanik maszyn i urządzeń

górnictwa w oddziałach nz-3/nz-2/m-4, wykonywał czynności związane z remontami głównymi koparek, zwałowarek i przenośników taśmowych, przebudową konstrukcji stacji przenośnikowych na Odkrywce B. i Odkrywce S.. Zmiana oddziału wynikała wyłącznie z zmian organizacyjnych, nie doszło to zmiany zakresu prac. Ubezpieczony pracuje w oddziale mechanicznym. Naprawa obejmowała maszyny górnicze podstawowe: to jest koparki, zwałowarki i przylegające do nich podzespoły, takie jak wozy kablowe i stoły załadownicze, żurawie taśmociągi, które znajdują się przy koparce głównej. Koparka główna to koparka znajdująca się bezpośrednio w przodku. Jej praca to zdejmowanie nadkładu i wydobywanie pokładu węgla. Praca odbywała się tylko w terenie, we wkopie. Skarżący wykonywał w trakcie pracy wymiany napędu taśmy na koparce, naprawy zwałowarek oraz wózków załadowniczych i zrzutowych znajdujących się przy tych maszynach. Podczas pracy na koparce skarżący dokonywał wymiany przekładni, silnika do przekładni, łożysk na bębnach. Wnioskodawca zajmował się również wymianą olejów w przekładniach, wymianą gąsienic układu jezdnego, pracą przy wciągarkach, wymianą zużytych okładzin hamulców wciągarek, naprawą konstrukcji koła czerpakowego, które uszkodza urobek w trakcie pracy koła czerpakowego oraz wymianą ślizgów w miejscach kontaktów z urobkiem. W czasie prac wnioskodawcy maszyny były zatrzymywane. Ubezpieczony zajmował się obsługą 12 koparek i 6 zwałowarek i naprawą układu gąsiennicowego. Wnioskodawca otrzymuje tzw. wykopowe, które otrzymują pracownicy wykonujący pracę w wykopie. Skarżący pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wnioskodawca podczas czasu pracy przebywał we wykopie około 7 godzin. Od dnia 18 stycznia 2007r. do nadal jest zatrudniony na stanowisku rzemieślnika na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach wykonujący prace górnicze, mechaniczne przy obsłudze, konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń. Powołana w dniu 5 grudnia 2008r. przez pracodawcę roku wnioskodawcy Komisja Weryfikacyjna określiła, że wnioskodawca w okresie od 1 grudnia 1993r. do 17 stycznia 2007r. wykonywał pracę w wymiarze półtorakrotnym, przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury. W dniu 24 lipca 2015r. (...) wystawiło wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy górniczej, w którym wskazało, że w okresie od dnia 1 grudnia 1993r. do nadal pracował na stanowisku rzemieślnik zatrudniony na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach wykonujących prace mechaniczne oraz przy obsłudze konserwacji, montażu i demontażu tych maszyn i urządzeń rozporządzenie z dnia 23.12.1994 roku zał. 3, Dz.III, poz. 7.

W uzasadnieniu stanu prawnego Sąd Okręgowy przywołał m.in. art.50 a ust.1 i 2 oraz art. 50 c ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz.U. z 2017, poz.1383). Wskazano też na treść art. 50d ust. 1 pkt 1 ww. ustawy, zgodnie z którym przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej półtorakrotnemu przeliczeniu podlegają tylko okresy pracy górniczej wykonywanej "w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych". Wykaz stanowisk pracy wykonywanej w przodkach uwzględnianej w rozmiarze półtorakrotnym, powinno ustalić rozporządzenie wydane na podstawie delegacji ustawowej z art. 50d ust. 3. Ponieważ rozporządzenie takie nie zostało wydane, obowiązuje nadal (z mocy art. 194 wskazanej ustawy) wykaz stanowisk zawarty w załączniku nr 2 i 3 do ww. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 roku w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz. U. z 1995 roku Nr 2, poz. 8), wydanego na podstawie upoważnienia zawartego w art. 5 ust. 5 i art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 roku o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (tekst jedn.: Dz. U. z 1995 roku, Nr 30, poz. 154).

Z zestawienia powyższych przepisów jednoznacznie wynika, że nie każda praca wykonywana na odkrywce, może być zaliczona do pracy górniczej, chodzi bowiem wyłącznie o prace wymienione jako górnicze w art. 50c. Z przepisów wynika również, że nie każda praca górnicza, nawet wykonywana w obrębie przodków eksploatacyjnych na stanowiskach określonych w ww. rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej, może być kwalifikowana jako zaliczana w wymiarze półtorakrotnym. W judykaturze podkreśla się bowiem konieczność odróżnienia „zwykłej” pracy górniczej górnika kopalni węgla brunatnego wykonywanej na stanowiskach określonych w załączniku nr 2 do ww. rozporządzenia od kwalifikowanej pracy górniczej wykonywanej na stanowiskach wymienionych w załączniku nr 3 do ww. rozporządzenia.

Dla oceny, czy ubezpieczony pracował na stanowisku uprawniającym do przeliczenia spornych okresów pracy w wymiarze półtorakrotnym, istotne znaczenie miał przede wszystkim rodzaj powierzonej mu pracy (rzeczywiście wykonywanych zadań pracowniczych), tj. rodzaj wykonywanych czynności związanych z obsługą konkretnych wskazanych w przepisach urządzeń i maszyn oraz miejsce ich wykonywania. W sprawie w celu zaliczenia prac wnioskodawcy do prac wskazanych w pkt 7 dział III załącznika nr 3 ww. rozporządzenia musiałyby być to prace mechaniczne wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy i stale w przodku na koparce wielonaczyniowej lub zwałowarce, przy obsłudze, konserwacji, demontażu i montażu maszyn – koparki wielonaczyniowej, zwałowarki, które to prace są jednocześnie pracami bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku lub innymi pracami przodkowymi, tj. również łączącymi się z bezpośrednimi i zasadniczymi procesami produkcyjnymi zakładu górniczego, a związanymi z pozyskaniem węgla czyli z procesami urabiania lub ładowania urobku lub przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach – por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2012 roku, I UK 295/11, OSNPUiSP 2013, nr 3-4, poz. 38; z dnia 28 kwietnia 2010 roku, I UK 339/09, LEX; wyroki SA w Katowicach z dnia 22 listopada 2012 roku, IIIAUa 437/12, LEX; z dnia 25 marca 2010 roku, IIIAUa (...), LEX; z dnia 30 stycznia 2013 roku, IIIAUa 832/12, LEX; z dnia 28 czerwca 2013 roku, IIIAUa (...), LEX; z dnia 18 marca 2015 roku, I UK 280/14, L. i wskazane w nim orzecznictwo.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pojęcie przodka musi być wykładane przez Sąd w sposób ścisły i ograniczać się wyłącznie do miejsca pracy koparek wielonaczyniowych, albo jej bezpośredniego sąsiedztwa, w którym wydobywa się urobek. Praca przodowa polega zaś na urabianiu i ładowaniu urobku lub nakładu, albo jest bezpośrednio związana z procesem urabiania urobku.

Analizując treści zeznań świadków i wnioskodawcy oraz dokumentów załączonych do wniosku o emeryturę i charakterystyki pracy Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca pracował w przodku i to przodku eksploatacyjnym wykonując prace mechaniczne bezpośrednio na maszynach podstawowych, tj. koparkach wielonaczyniowych i zwałowarkach. W okresie zatrudnienia od 1 grudnia 1993r. do 16 listopada 2006r. oraz od 17 listopada 2006r. do 17 stycznia 2007r. pracował na oddziale remontowym zajmującym się jedynie maszynami podstawowymi, odpowiadającymi za pobranie urobku z pokładu, ewentualnie w przypadku zwałowarek umieszczenia nadkładu na hałdzie. Są to zatem maszyny, których praca stanowi esencję działalności kopalni odkrywkowej. Nazwy oddziału zmieniały się, w 1993r. nazywał się nz-3, w 2001 nazwa oddziału zmieniła się na nz-2, a od 2009 roku m- 4. Jednakże niezależnie od nazwy był to oddział bieżącego utrzymania ruchu koparek nakładowych i zwałowarek. Maszyny te pracują przy urabianiu urobku. Są to maszyny podstawowe pracujące w przodku. Z poczynionych ustaleń faktycznych wynika, iż zarówno miejsce wykonywania pracy przez wnioskodawcę, jak i maszyny na których wykonywał prace mechaniczne, spełniały przesłanki z pkt 7 dział III załącznika nr 3 ww. rozporządzenia w związku z art. 50 d ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej.

Przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom w kopalni węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtorakrotnym czas pracy górniczej w przodku tylko wówczas, gdy spełnia łącznie wszystkie wskazane w powołanych przepisach przesłanki: co do miejsca wykonywania, co do rodzaju czynności, co do obsługi wskazanych w tym przepisie maszyn i urządzeń. Sąd Okręgowy stwierdził, że brygada wnioskodawcy zajmowała się bieżącą obsługą, konserwacją, naprawami, demontażem i montażem podzespołów i zespołów maszyn podstawowych tj. koparek, zwałowarek w przodku eksploatacyjnym, tj. wyłącznie maszynami podstawowymi. Nie zajmowała się całym układem (...), nie zajmowała się taśmociągami. Wykonywała naprawy, usuwała awarie, wykonywała demontaż i montaż podzespołów i zespołów koparek i zwałowarek. Wnioskodawca wykonywał z pracownikami brygady bieżące naprawy koparek i zwałowarek w razie ich awarii. Brygada udawała się na przodek i usuwała awarię od strony mechanicznej. Demontowała uszkodzoną część i montowała nową, w razie konieczności i możliwości dokonywała naprawy na miejscu na maszynie uszkodzonej części. W czasie prac wnioskodawcy maszyny podstawowe były zatrzymane, ale nie da się takiego rodzaju prac wykonać w trakcie ich ruchu. W kopalni jest kilkanaście koparek i permanentnie któraś z nich poddawana jest tego rodzaju pracom konserwacyjnym. Podczas pracy na koparce skarżący dokonywał wymiany przekładni, silnika do przekładni, łożysk na bębnoch. H. K. naprawiał również przylegające do koparek i zwałowarek podzespoły, takie jak wozy kablowe i stoły załadownicze, żurawie, taśmociągi, koła czerpakowe, które uszkadza urobek

w trakcie pracy koła czerpakowego oraz wymianą ślizgów w miejscach kontaktów z urobkiem, znajdujących się przy koparce. Oprócz naprawy wykonywał też prace polegające na wymianie olejów w przekładniach, wymianie gąsienic układu jezdnego, pracy przy wciągarkach, wymianie zużytych okładzin hamulców wciągarek, a charakter tej pracy na oddziale m-4 nie zmienił się od 1993r., gdzie pracował jako rzemieślnik zatrudniony na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwałowarkach, wykonujący prace mechaniczne przy konserwacji, remontach, montażu, demontażu wymiany uszkodzonych lub zużytych części i podzespołów tych maszyn i urządzeń oraz przy ich naprawie. Prace te wyczerpywały pojęcie prac przodkowych jako pozostających w bezpośrednim związku z procesem urabiania i pozyskiwania urobku oraz przy likwidacji i transporcie maszyn urabiających w przodkach.

Biorąc wszystkie powyższe względy pod uwagę Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U z 2013r., poz. 490 ze zm.).

Powyższy wyrok w całości zaskarżył organ rentowy i zarzucił:

-naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 50a ust. 1 i 2, art. 50d ust 1 pkt 1 ustawy o e.r.f.u.s. ;

- błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie ,że wnioskodawca w okresie od 1 grudnia 1993r. do 17 stycznia 2007r. wykonywał pracę górniczą wymienioną w art. 50d ust 1 pkt 1 ustawy o e.r.f.u.s.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że Sąd Okręgowy błędnie przyjął , że skoro wnioskodawca naprawiał koparki nadkładowe i zwałowarki , to pracował w przodku w sytuacji , gdy nie każda naprawa tych urządzeń jest pracą przodkową. Z akt wynika ,że wnioskodawca nie pracował w systemie stykowym, to oznacza, że nie dokonywał zmiany przy koparce czy zwałowarce, co budzi uzasadnione wątpliwości co do pracy przodkowej. Dowody wskazują, że pracował przy remontach głównych, a wtedy maszyny były wycofywane z przodka i dopiero naprawiane. Na pewno naprawy przenośników taśmowych układu (...) nie były przeprowadzane w przodku.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu. Sąd Okręgowy rozpoznał sprawę prawidłowo i starannie, przeprowadzając właściwie postępowanie dowodowe, zaś ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości w świetle zasady wynikającej z art. 233 k.p.c. Sąd pierwszej instancji wyczerpująco wyjaśnił w uzasadnieniu kwestie sporne dotyczące przedmiotu zaskarżenia i powołał trafnie obowiązujące w tej mierze przepisy, które prawidłowo zastosował i zinterpretował, nie naruszając zaskarżonym rozstrzygnięciem przepisów procesowych ani przepisów prawa materialnego. Podzielając w pełni ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny przyjął je za podstawę swego rozstrzygnięcia w rozumieniu art. 382 k.p.c.

Spór w rozpatrywanej sprawie dotyczy spełnienia przez ubezpieczonego (ur.(...)) określonej w art. 50a ust.1 pkt 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t.: Dz. U. z 2017r., poz.1383) przesłanki 25 lat pracy górniczej i równorzędnej. Zgodnie z art.50a ust.1 pkt 1-3, górnicza emerytura przysługuje pracownikowi, który spełnia łącznie następujące warunki: 1) ukończył 55 lat życia; 2) ma okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1; 3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Na datę zaskarżonej decyzji wnioskodawca ukończył 55 lat,

spełnił też przesłankę z ww. pkt 3, natomiast na wymagane 25 lat pracy górniczej udowodnił jedynie 21 lat, 5 miesięcy i 21 dni, w tym 18 lat i 20 dni pracy górniczej określonej w art. 50c ust.1.

A zatem na etapie postępowania apelacyjnego spór o prawo do emerytury górniczej zasadniczo sprowadza się do oceny możliwości zaliczenia okresu pracy wnioskodawcy w Kopalni (...) w R., obecnie (...) S.A. Oddział (...) B. od 1 grudnia 1993r. do 17 stycznia 2007r. na stanowisku rzemieślnika zatrudnionego na odkrywce bezpośrednio w przodku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na koparkach i zwalówkach, wykonującego prace mechaniczne przy konserwacji, remontach, montażu, demontażu wymiany uszkodzonych lub zużytych części i podzespołów tych maszyn i urządzeń, tj. na stanowisku określonym w załączniku nr 3 do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 23 grudnia 1994r. w sprawie określania niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustaleniu prawa do górniczej emerytury lub renty (Dz.U. z 1995 r., Nr 2 poz.8) w dziale III, pod poz.7 - do pracy górniczej liczonej w wymiarze półtorakrotnym w rozumieniu art. 50d ust.1 pkt 1 ww. ustawy. Jest to okoliczność decydująca w sprawie, ponieważ wg niekwestionowanych wyliczeń ZUS, tylko możliwość zaliczenia wnioskodawcy stażu pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym pozwoliłaby na zwiększenie wymaganego stażu ogólnego o brakujący okres 3 lat, 6 miesięcy i 9 dni. Tym samym należało w sprawie przesądzić, czy ww. sporny okres zatrudnienia ubezpieczonego w (...) w B., uwzględniony w świadectwie wykonywania pracy górniczej, mieści się w definicji pracy górniczej w wymiarze półtorakrotnym w rozumieniu art. 50d ust.1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Niewątpliwie ustawodawca nakazuje odróżniać pracę górniczą, którą w kopalniach węgla brunatnego jest zatrudnienie na odkrywce przy ręcznym lub zmechanizowanym urabianiu, ładowaniu oraz przewozie nadkładu i złoża (art. 50c ust. 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) oraz pracę górniczą, którą zalicza się w wymiarze półtorakrotnym, gdy praca ta jest wykonywana w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy głębieniu szybów i robotach szybowych (art. 50d ust. 1 pkt 1 tej ustawy). Wykaz stanowisk pracy wykonywanej w przodkach uwzględnianej w rozmiarze półtorakrotnym, powinno ustalić rozporządzenie wydane na podstawie delegacji ustawowej z art. 50d ust. 3 ww. ustawy. Ponieważ rozporządzenie takie nie zostało wydane obowiązuje nadal (z mocy art. 194 wskazanej ustawy) wykaz stanowisk zawarty w załączniku nr 3 do cyt. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 23 grudnia 1994 r. w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty, wydany na podstawie upoważnienia zawartego w art. 5 ust. 5 i art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 1 lutego 1983 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin (t.j.: Dz.U. z 1995r., Nr 30, poz. 154). Wykaz stanowisk pracy określony w załączniku nr 3 do rozporządzenia (...) z dnia 23 grudnia 1994 r. odnosi się wyłącznie do wykonywanych zadań górnika, jeżeli spełniają one kryteria miejsca wykonywania pracy i jej charakteru określonego na mocy art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Z uwagi zaś na treść przytoczonego art. 50d ust. 1 pkt 1 ustawy należy zauważyć, iż dla uznania pracy ubezpieczonego, jako pracy górniczej zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym, koniecznym było ustalenie nie tylko, gdzie były wykonywane ale również jakie czynności były przez niego wykonywane.

Przy czym o uznaniu konkretnej pracy za pracę górniczą zaliczaną w wymiarze półtorakrotnym – zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego – decyduje charakter czynności faktycznie wykonywanych przez pracownika, a nie treść umowy o pracę ani nazwa zajmowanego stanowiska określona w angażach lub w zaświadczeniu o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach. Nie mają też decydującego znaczenia zakładowe wykazy stanowisk oraz protokoły komisji weryfikacyjnej kwalifikujące określone zatrudnienie. Należy przy tym uznać, że praca „na odkrywce” w kopalniach węgla brunatnego (siarki) jest odpowiednikiem pracy „w przodkach” pod ziemią i polega na zatrudnieniu przy pracach bezpośrednio łączących się z procesami związanymi z wydobywaniem kopali, pozyskiwaniem złóż węgla brunatnego (por. wyrok SN z 28 kwietnia 2010r., I UK 339/09, LEX nr 607444

W pierwszej kolejności nie jest zasadny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych co do tego, że wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał inne prace przodkowe na koparkach i zwalówkach, jako rzemieślnik zatrudniony na odkrywce przy konserwacji maszyn podstawowych bezpośrednio we wkopie wymienione w art. 50d

ust. 1 pkt 1 tej ustawy i pkt 7, dz. III załącznika nr 3 do cyt. rozporządzenia. Wbrew twierdzeniom apelującego, nie sposób uznać, że dokonane przez Sąd Okręgowy ww. istotne ustalenia faktyczne odnośnie charakteru spornego zatrudnienia wymienionego pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ponieważ poczyniono je w oparciu o wszechstronnie rozważony materiał dowodowy w postaci charakterystyki stanowiska pracy wystawionej przez pracodawcę, świadectwa pracy górniczej, oryginalnych akt osobowych oraz niesprzeczne z nimi zeznania trzech obcych dla strony świadków. Dla skuteczności zarzutu obrazu przepisu art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w przywołanym przepisie, czyli wykazania, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlatego (patrz bliżej także - SN wyrok z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 - legalis). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. W niniejszej sprawie apelujący takich zarzutów nie sformułował.

Sąd Okręgowy ustalił charakter pracy wnioskodawcy w spornych okresach zgodnie z treścią zeznań trzech obcych świadków współpracowników wnioskodawcy korespondujących z ww. dowodami z dokumentów – w tym wystawionym przez pracodawcę charakterystyką stanowiska pracy. Wynika z nich jednoznacznie, że od 1 grudnia 1993r. do 16 listopada 2006r. oraz od 17 listopada 2006r. do 17 stycznia 2007r. wnioskodawca pracował na stanowisku mechanika maszyn i układów (...) na oddziale remontowym zajmującym się jedynie maszynami podstawowymi, odpowiadającymi za pobranie urobku z pokładu, ewentualnie w przypadku zwałowarek umieszczenia nadkładu na hałdzie. Jak słusznie podkreślił Sąd I instancji, są to maszyny zajmujące się „bezpośrednio urabianiem i ładowaniem urobku”, a więc pracami wymienionymi w art.50d ust.1 pkt 1 ustawy o e.r.f.u.s. Z ustaleń Sądu Okręgowego poczynionych w oparciu o zeznania trzech świadków: A. B. (1), C. B. i T. M. (1) wynika, że wnioskodawca w spornym okresie pracując na stanowiskach mechanik maszyn i urządzeń układu (...), wykonywał czynności związane z konserwacją maszyn górniczych podstawowych: koparek, zwałowarek oraz przylegających do nich podzespołów, takich jak wozy kablowe i stoły załadownicze, żurawie, taśmociągi, które znajdują się przy koparce głównej. Koparka główna to koparka znajdująca się bezpośrednio w przodku i służy do zdejmowania nadkładu i wydobywania pokładu węgla. Praca wnioskodawcy, jak wynika z niekwestionowanych zeznań ww. świadków odbywała się tylko w terenie, we wkopie przy koparce. Jak wyjaśnił świadek A. B., praca przy remontach koparek i zwałowarek ograniczona była do koparki w przodku. Nie naprawiali maszyn w warsztacie. Ubezpieczony zajmował się konserwacją 12 koparek i 6 zwałowarek i naprawą układu gąsiennicowego. Niespornie ustalono, że wnioskodawca otrzymywał tzw. wykopowe, które otrzymują pracownicy wykonujący pracę w wykopie. Świadek T. M. wyjaśnił, że w przypadku demontażu uszkodzonych części koparki, inne służby zajmowały się kontrolą i weryfikacją, czy uszkodzona część nadaje się do ponownego montażu. Brygada wnioskodawcy wówczas montowała naprawioną lub nową część. Potwierdził też, że pracowali cały czas we wkopie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, chybiony jest zarzut skarżącego naruszenia cyt. art. 50d ust.1 pkt 1 odnoszący się de facto do błędnej wykładni pojęcia „inne prace przodkowe”. Należy się zgodzić, że porównanie definicji pracy górniczej z art.50c ust.1 pkt 4 i art.50d ust.1 pkt 1 ustawy o e.r.f.u.s. oraz wykazu stanowisk wymienionych w załącznikach 2 i 3 cyt. rozporządzenia z dnia 23 grudnia 1994 r. wskazuje, że ustawodawca oprócz zawężenia terenu prac górniczych (w art.50c ust. 1 pkt 4 jest mowa o „zatrudnieniu na odkrywce”, a w art.50d ust. 1 pkt 1 – „w przodkach”), ogranicza zakres pracy górniczej kwalifikowanej do pracy „bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach (...)”. A zatem, jako prace wymienione w załączniku nr 3 do rozporządzenia (...) z dnia 23 grudnia 1994 r., mogą być uznane tylko takie czynności wykonywane przez górnik, które bezpośrednio są związane z robotami prowadzonymi w przodkach przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy montażu, likwidacji i transporcie obudów, maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz inne prace przodkowe, tj. takie, które należy wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2011

r. I UK 360/10). Przy czym termin „inne prace przodkowe”, jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, również muszą się wiązać z bezpośrednim i zasadniczym procesem produkcyjnym zakładu górniczego, polegającym na urobku i wydobywaniu kopalin. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyrokach z 11 lutego 2010r., I UK 236/09, Lex nr 585722, z 24 marca 2011r., I UK 328/2010, Lex nr 811825 i z dnia 3 października 2017r., I UK 410/16 . Odnosząc powyższe do okoliczności niniejszej sprawy, trzeba zauważyć, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, iż wnioskodawca wykonywał w spornych okresach inne prace przodkowe, tj. prace remontowe i konserwacyjne maszyn podstawowych górniczych odpowiadających za pobranie urobku z podkładu (a więc pracujących bezpośrednio przy urobku) tylko we wkopie (wnioskodawca otrzymywał dodatek tzw. wkopowe), w przodku. Wbrew twierdzeniom organu rentowego, nie ma w sprawie dowodów pozwalających zanegować ustalenia Sądu Okręgowego co do tego, że remonty koparek i zwałowarek odbywały się bezpośrednio we wkopie i że były to „inne prace przodkowe”. Reasumując, wskazane osobowe źródła dowodowe i korespondujące z nimi dokumenty z oryginalnych akt osobowych potwierdzają, że w spornym okresie wnioskodawca był zatrudniony na stanowisku odpowiadającym wprost stanowisku wymienionemu w wykazie nr 3 pod poz.7, a rodzaj wykonywanych czynności i charakter pracy pozostał niezmienny. Wykonywanie pracy rzemieślnika realizującego prace górnicze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy bezpośrednio w przodku przy naprawach, konserwacji koparek i zwałowarek odpowiada bowiem wprost pracy górniczej wymienionej w art.50d ust.1 pkt 1 ustawy o e.r.f.u.s. i stanowiskom wymienionym w załączniku nr 3, części III, pkt 7 do cyt. rozporządzenia (...), ponieważ prace te ze swojej istoty były „bezpośrednio” związane z procesem pozyskiwania urobku w przodku.

W rezultacie tych rozważań niezasadne okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego, w tym art. 50d ust. 1 pkt 1, art. 50a ust.1 pkt 1 ustawy o e.r.f.u.s. Podejmowane przez ubezpieczonego w spornych okresach czynności pracownicze słusznie zostały zakwalifikowane przez Sąd I instancji do pracy górniczej kwalifikowanej, wskazanej w art. 50d ust. 1 pkt 1 i tym samym spełnia on wszystkie warunki do zaliczenia spornego okresu przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej w wymiarze półtorakrotnym. Przy tym prawidłowość wyliczenia przez Sąd Okręgowy stażu pracy górniczej, uprawniającego do nabycia prawa do żądanego świadczenia, nie była przez organ rentowy kwestionowana. Uznając zatem w świetle powyższych okoliczności, że zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego odpowiada prawu, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.